

Prawie 40 proc. rodaków naraża zdrowie w biurze

WARUNKI PRACY

Tylko 6,5 proc. pracowników polskich biur ma stanowiska komputerowe spełniające warunki zdrowego miejsca pracy.

- Najgorzej jest w instytucjach państwowych, w samorządach oraz w polskich prywatnych firmach. Tam ponad połowa pracowników spędza dzień pracy przy stanowiskach nie-

spełniających żadnych wymogów ergonomii - podkreślała socjolog Anna Wilk, przedstawiając wyniki tegorocznego Ergotestu, w którym internetowe ankiety wypełniło prawie 37 tys. Polaków.

Badanie, które już ósmy rok z rzędu przeprowadziła firma Fellowes, dowodzi co prawda, że warunki pracy w polskich biurach wyraźnie się w tym czasie poprawiły (odsetek osób, których stanowiska

komputerowe spełniają większość wymogów ergonomii, wzrosła do 6,5 proc. z 1,3 proc. w 2006 r.), ale nadal 40 proc. Polaków traci przy biurkach zdrowie. Liczy się tu jakość i prawidłowe ustawienie sprzętu, w tym krzesła i komputera, oraz ogólne warunki, m.in. zagęszczenie powierzchni, oświetlenie i jakość powietrza.

Jak wynika z Ergotestu, sprzęt mamy coraz lepszy - większość Polaków ma już re-

gulowane krzesła i zdrowsze dla oczu ciekłokrystaliczne monitory. Jednak tylko 36 proc. ma je prawidłowo ustawione i aż 80 proc. badanych, pisząc na klawiaturze, źle umieszcza nadgarstki. Nie najlepiej jest też z otoczeniem - prawie 40 proc. pracowników nie ma wydzielonych stanowisk i pracuje w zbyt zagęszczonych pomieszczeniach. Aż 11 proc. nie ma też w pracy dostępu do naturalne-

go światła. Skutkiem są powszechne bóle kręgosłupa, szyi, ramion i nadgarstków, a z czasem schorzenia układu ruchu, na które cierpi ponad 40 proc. pracowników biurowych w krajach Unii. Patrycja Krawczyk-Szulc, doktor medycyny pracy w klinice Lux Med, przypomniała pracodawcom, że ergonomiczne warunki pracy zwiększają wydajność pracowników nawet o 30 proc. -a.b.